

SMERFNE ŚLUBOWANIE

10.05.2011.

CHOSZCZNO Wczoraj w Szkole Podstawowej Nr 3 uroczyste ślubowanie złożyli pierwszoklasiści. Na tym wydarzeniu obecni byli też ich rodzice, którym bardzo spodobało się „Smerfne widowisko” zaprezentowane przez ich pociechy.

Poniedziałkową uroczystość, która odbyła się w szkolnej sali sportowej, otworzyła dyrektorka szkoły EWA KLIŃSKA. Najpierw wytłumaczyła wszystkim dlaczego to wydarzenie odbywa się akurat 9 maja, a następnie nawiązała do Leona Kruczkowskiego i jego związków z naszym miastem, z ich szkołą. – Czy każdy może zostać patronem szkoły? – zapytała pierwszoklasistów. – Nieeeee! – odpowiedziały chórem dzieci. Według nich kandydat na patrona powinien być mądry, pracowity i ciągle się uczyć. Ich odpowiedzi publiczność kwitowała brawami, ale cała widownia buchnęła śmiechem, gdy jeden z pierwszoklasistów stwierdził, że jego kandydat na patrona powinien być… bogaty. Okazji do uśmiechania się w tym dniu było znacznie więcej. Szczególnie było to widać na twarzach rodziców i byłych dyrektorek ZENOBII MILI i IRENY KRZYŻANIAK, które co chwilę brawami dziękowały uczniom za bardzo ekspresyjne widowisko zaprezentowane w „smerfnym klimatach”. Po przedstawieniu pierwszaki smerfne czapki zamieniły na niebieskie birety, a wicedyrektorka AGNIESZKA FAŁCZYŃSKA, przyjęła od nich ślubowanie. IZABELA ŚWIDZIŃSKA (klasa Ia), ELŻBIETA KŁOS i AGNIESZKA KUCZA (klasa Ib) oraz BEATA NAWROCKA (klasa Ic), wychowawczynie bohaterów poniedziałkowego wydarzenia, stały jakby w cieniu, ale za to bardzo uważnie obserwowały cały spektakl. Tak naprawdę, to właśnie one przygotowały całość i za to też otrzymały gromkie brawa. Owacjami podziękowano też rodzicom, którzy przygotowali dla wszystkich słodki poczęstunek. Tadeusz KrawiecWięcej zdjęć w naszej galerii.